

OGŁOSZENIA DUSZPASTERSKIE:

W tym tygodniu - we wtorek Święto ŚŚ. Cyryla i Metodego - patronów Europy.

W środę po wieczornej Mszy Św. godzinna adoracja Najświętszego Sakramentu w ciszy. W czasie adoracji okazja do spowiedzi.

Dzisiaj, a także w przyszłą niedzielę po Mszach Św. przy głównym wyjściu z kościoła Panowie z Rady Parafialnej będą zbierali ofiary za remont prezbiterium. Wszystkim ofiarodawcom, którzy złożyli datki na prace w naszym kościele serdecznie Bóg zapłać.

Bóg zapłać za sprzątanie kościoła rejonowi ul. Godlewskiego i Balickiej, a do sprzątania w sobotę po godz. 13.00 zapraszamy Osiedle za Stacją Kolejową.

Numer Konta Bankowego naszej Parafii: 15-1050-1445-1000-0023-0823-2921

Strona internetowa naszej Parafii: www.mydlniki.diecezja.pl

Intencje Mszalne: 13 - 19 lutego 2012 r.

Poniedziałek 13 lutego 2012 r.	7.00	+ Anna Głowacka greg. 13
	18.00	+ Helena Zatorska, córka Danuta, wnuczka Beata
Wtorek 14 lutego 2012 r.	7.00	Dziękczynna w 36 rocz. ślubu Zofii i Feliksa z prośbą przez wstawiennictwo Matki Bożej Nieustającej Pomocy, o dary Ducha Świętego i Boże błogosławieństwo dla całej Rodziny
	18.00	+ Anna Głowacka greg. 14
Środa 15 lutego 2012 r.	7.00	+ Anna Głowacka greg. 15
	18.00	+ Władysława (ona) i mąż Kazimierz
Czwartek 16 lutego 2012 r.	7.00	+ Ludwika (ona) Niemczyk w 10 rocz. śmierci i Katarzyna i Stanisław Kowal
	18.00	+ Anna Głowacka greg. 16
Piątek 17 lutego 2012 r.	7.00	+ Wiktor Popek /od sąsiadów z ul. Kurozwęckiego/
	18.00	+ Anna Głowacka greg. 17
Sobota 18 lutego 2012 r.	7.00	Dziękczynna za otrzymane łaski
	18.00	+ Anna Głowacka greg. 18
VII Niedziela Zwykła 19 lutego 2012 r.	7.30	+ Anna Głowacka greg. 19
	9.00	Dziękczynna w 75 rocz. urodzin Heleny i Tadeusza z prośbą o Boże błogosławieństwo i opiekę Matki Bożej Nieustającej Pomocy
	10.30	+ Józef Wyżga w 8 rocz. śmierci
	12.00	+ Henryk Fundament w 15 rocz. śmierci
	18.00	Dziękczynna w 1 rocz. Urodzin Martynki z prośbą o Boże błogosławieństwo i opiekę Matki Bożej Nieustającej Pomocy dla całej Rodziny

Parafia Rzymskokatolicka *Matki Bożej Nieustającej Pomocy* w Krakowie Mydlnikach,

30 - 198 Kraków, ul. Hemara 1, tel. /12/ 626 04 53,

e-mail: mydlniki@diecezja.pl, www.mydlniki.diecezja.pl,

Msze Św. w niedzielę: 7.30, 9.00, 10.30 (dla dzieci), 12.00, 18.00, *Msze Św. w dni powszednie:* 7.00, 18.00

Kancelaria: codziennie po Mszy Św. z wyjątkiem niedziel.



MAGNIFICAT

Pismo Parafii M.B. Nieustającej Pomocy w Krakowie - Mydlnikach * nr 7 (228) * 12.02.2012 r.

VI NIEDZIELA ZWYKŁA

PIERWSZE CZYTANIE z Księgi Kapłańskiej

Tak powiedział Pan do Mojżesza i Aarona: „Jeżeli u kogoś na skórze ciała pojawi się nabrzmienie albo wysypka, albo biała plama, która na skórze jego ciała jest oznaką trądu, to przyprowadzą go do kapłana Aarona albo do jednego z jego synów kapłanów. Trędowaty, który podlega tej chorobie, będzie miał rozerwane szaty, włosy w nieładzie, brodę zasłoniętą i będzie wołać: „Nieczysty, nieczysty!” Przez cały czas trwania tej choroby będzie nieczysty. Będzie mieszkał w odosobnieniu. Jego mieszkanie będzie poza obozem”.
Kpł 13, 1-2. 45-46

DRUGIE CZYTANIE z 1 Listu Św. Pawła do Koryntian

Bracia: Czy jecie, czy pijecie, czy cokolwiek innego czynicie, wszystko na chwałę Bożą czynicie. Nie bądźcie zgorszeniem ani dla Żydów, ani dla Greków, ani dla Kościoła Bożego, podobnie jak ja, który się staram przypodobać wszystkim, nie szukając własnej korzyści, lecz dobra wielu, aby byli zbawieni. Bądźcie naśladowcami moimi, tak jak ja jestem naśladowcą Chrystusa. 1 Kor 10,31-11,1

EWANGELIA według Św. Marka

Pewnego dnia przyszedł do Jezusa trędowaty i upadając na kolana, prosił Go: „Jeśli chcesz, możesz mnie oczyścić”. Zdjęty litością, wyciągnął rękę, dotknął go i rzekł do niego:



„Chcę, bądź oczyszczony”. Natychmiast trąd go opuścił i z o s t a ł oczyszczony. Jezus surowo mu przykazał i zaraz go odprowadził ze s ł o w a m i : „U w a ż a j , nikomu nic nie mów, ale idź, pokaż

się kapłanowi i złoż za swe oczyszczenie ofiarę, którą przepisał Mojżesz, na świadectwo dla nich”. Lecz on po wyjściu zaczął wiele opowiadać i rozgłaszać to, co zaszło, tak że Jezus nie mógł już jawnie wejść do miasta, lecz przebywał w miejscach pustynnych. A ludzie zewsząd schodzili się do Niego.
Mk 1,40-45



Modlitwa o uzdrowienie wewnętrzne

Stań przed Jezusem ukrytym w tabernakulum lub (jeśli nie masz takiej możliwości) zamknij się w pokoju i ustaw w nim dwa krzesła - jedno dla ciebie, a drugie dla Jezusa. Na tym drugim połóż otwartą Biblię i porozmawiaj z Jezusem, który usiadł naprzeciwko ciebie.

Czytaj wolno, słowo po słowie. Nic nie mów, pozwól mówić Jemu.

1. Ja jestem twoim Jezusem. Jestem tu, by cię oczyścić i uniewinnić. Pamiętaj, na krzyżu modliłem się: Ojcze, przebac im, bo nie wiedzą, co czynią (Łk 23,34).

Mówię to do ciebie osobiście. Ty byłeś jednym z tych, którzy mnie ukrzyżowali.

Mój Ojciec powiedział: "Tak" i twoje grzechy zostały Ci odpuszczone. Teraz On jest tu, aby cię zapewnić, że cała twoja przeszłość została ci wybaczona. Ojciec mój jest tu, żeby cię przekonać, że kiedy On przebacza, On także zapomina. Tobie więc nie tylko wybaczone, ale zostałeś także uniewinniony, tak jak gdybyś nie popełnił nigdy żadnych grzechów.

Ojciec mój kochał cię zawsze szaloną miłością, także wtedy, gdy ty nie wierzyłeś w Jego miłość. Kochał cię zawsze, także wtedy, gdy uciekałeś daleko od Niego.

On nigdy cię nie karał, nigdy nie krzywdził; to ty, oddalając się od Niego, sam pozbawiłeś się Jego dobrodziejstw i wystawiłeś się na działanie zła.

Mój Ojciec przebacza ci także, że osądziłeś Go wielokrotnie jako Boga niedobrego, niesprawiedliwego i okrutnego, głuchego na twoje modlitwy. Przebacza ci twoją buntowniczość, twoje ucieczki, twoją manię niezależności.

Ojciec mój jest także twoim Ojcem i

kocha cię tak, jak kocha Mnie.

On kochał cię także takim, jakim byłeś, a teraz kocha cię takim, jakim jesteś. Nie obawiaj się, jeżeli nie masz siły, by stać się lepszym. On kocha cię takiego, jaki jesteś. Gdybyś był "potworem", także będziesz zawsze umiłowany w Jego sercu.

Ojciec mój i twój nigdy cię nie skazał i nigdy cię nie skaże.

Jesteś w Jego sercu i masz miejsce w Jego domu, aby cieszyć się wraz z Nim radością życia w wieczności.

2. A teraz Ojciec mój poprosi cię, żebyś kochał wszystko to, co On kocha. Przede wszystkim On chce, abyś pojednał się z twoim Stwórcą, wielbiąc Go i dziękując Mu za możliwość podziwiania piękna świata stworzonego przez Niego: nieba, morza, słońca, gwiazd, kwiatów...

Widząc także pojawiające się wynaturzenia przyrody, nie narzekaj i nie przeklinaj. Nie mów nigdy więcej: co za brzydki dzień, co za brzydka pogoda! Wszystko jest piękne w kalendarzu Boga.

3. Posłuchaj mnie teraz uważnie:

Ojciec mój chce, abyś kochał siebie samego. Ty jesteś cenny w Jego oczach i On kocha cię do szaleństwa. Dlatego ty powinieneś kochać to, co On kocha. Ojciec mój i twój kocha cię takiego, jaki jesteś i dlatego także ty powinieneś kochać się takim, jaki jesteś.

Nie czuj do siebie wstrętu także wtedy, kiedy popadasz w grzech albo kiedy nie jesteś dość silny, żeby przezwyciężyć pokusę.

Nie buntuj się przeciwko sobie, gdy jesteś słaby, zimny, oschły i pusty.

Ojciec kocha cię razem z twoimi



słabościami i upadkami, dlatego zaakceptuj się takiego, jaki jesteś, z całą swoją kruchością.

Pamiętaj o tym, co pisze święty Paweł Apostoł: Dlatego mam upodobanie w moich słabościach (...) albowiem ilekroć nie domagam, tylekroć jestem mocny (2 Kor 12,10).

Kiedy popadasz w grzech, nie trać odwagi i nie złość się na siebie, ale podnieś się szybko i powtarzaj: "Ojcze, wybac mi, wiesz, jaki jestem słaby. Czego mogłeś oczekiwać od słabego i chorego dziecka, jakim jestem? Dziękuję Ci, że posłałeś Jezusa, żeby dał mi swoją siłę i swoje zwycięstwo!".

4. Ojciec mój chce, abyś nie porównywał się do nikogo, także do tego, którego uważasz za lepszego od siebie.

Nie patrz na nikogo. Jeżeli będziesz patrzył na innych, popadniesz w pokusę zazdrości, zawiści, wstrętu do samego siebie. Będziesz żył pozbawiony satysfakcji z siebie samego, w stanie niepokoju, poczucia winy i w ten sposób popadniesz w depresję.

Mój Ojciec chce, żebyś był sobą, bez porównywania się z nikim. On kocha cię jako najukochańszego syna, jakiego mógłbyś mieć na ziemi. Kocha cię takiego, jaki jesteś: to On stworzył cię właśnie takiego i kocha każde stworzenie takie, jakie ono jest.

Nie czuj do siebie wstrętu, doceniaj siebie: jesteś dla Niego bezcenny.

5. Zaakceptuj się więc takim, jaki jesteś i kochaj siebie takiego, jaki jesteś.

Zaakceptuj swoje życie - z jego błędami i słabościami. Zaakceptuj swoją inteligencję, także z jej ograniczeniami, jako Jego dar. Zaakceptuj swój charakter, ponieważ On chce cię takim. Zaakceptuj miejsce, w którym mieszkasz, uważając, że jest to miejsce najbardziej odpowiednie dla twojego uświęcenia. Zaakceptuj swój sposób życia i pracy z osobami, które On umieścił przy tobie. Są raczej ku temu - i pewnego dnia zrozumiesz, dlaczego właśnie te osoby znajdują się obok ciebie.

Przyrzeknij mojemu ojcu, który kocha cię szaloną miłością, że nie będziesz już dalej narzekał z jakiegokolwiek przyczyny. Dziękuj i błogosław Ojcu mojemu za każdą rzecz.

Od dzisiaj nie mów już więcej: "Jestem grzesznikiem", ale "Byłem grzesznikiem". Ojciec poprosił Mnie, abym obmył moją Krwią wszystkie twoje grzechy. W szczególności:

- grzechy nienawiści i bunt przeciwko Niemu;

- grzechy nienawiści i zemsty oraz postanowienie odwetu w stosunku do własnych rodziców, braci, sióstr, profesorów, zwierzchników, pracodawców, kolegów z pracy i z biura, zwierzchników kościelnych, księży, sióstr zakonnych, fałszywych przyjaciół, którzy cię namawiali do zła, niszczyli cię i oczerniali. Obmyłem moją Krwią wszystkie grzechy twojego życia, dlatego nie chcę, abyś wracał do nich nawet w myślach.

ojciec Serafino Falvo,
„Jak zwyciężyć depresję”.
www.apostol.pl/modlitwy